

Sygn. akt I ACa 1176/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Marek Boniecki (spr.)
Sędziowie:	SSA Teresa Rak SSO del. Wojciech Żukowski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2019 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W.**

przeciwko **H. Z.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 17 lipca 2018 r. sygn. akt I C 541/17

1. **zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:**

„I. zasądza od pozwanej H. Z. na rzecz powoda (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego kwotę 110.488,47 zł (sto dziesięć tysięcy czterysta osiemdziesiąt osiem złotych 47/100), z zastrzeżeniem że pozwana w toku postępowania egzekucyjnego będzie mogła powołać się na ograniczenie swojej odpowiedzialności do prawa własności nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...) i do wysokości sumy hipoteki zwykłej wpisanej w/w księdze wieczystej na rzecz strony powodowej;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.525 zł (pięć tysięcy pięćset dwadzieścia pięć złotych) tytułem zwrotu części kosztów procesu.”;

2. **oddala apelację w pozostałej części;**

3. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

SSA Teresa Rak SSA Marek Boniecki SSO del. Wojciech Żukowski

Sygn. akt I ACa 1176/18

Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 8 listopada 2019 r.

Wyrokiem z dnia 17 lipca 2018 r. Sąd Okręgowy w Nowym Sączu zasądził od H. Z. na rzecz (...) Niestandardyzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego kwotę 110.488,47 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym, liczonymi od 21 maja 2009 r. do 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty oraz orzekł o kosztach procesu na korzyść strony powodowej.

Sąd Okręgowy ustalił stan faktyczny szczegółowo zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, z którego to uzasadnienia wynika, że 12 sierpnia 2004 r. pozwana i jej mąż zawarli z (...) S.A. umowę pożyczki hipotecznej. Na jej podstawie bank postawił do dyspozycji pożyczkobiorców kwotę 170.000 zł. Zabezpieczeniem pożyczki była hipoteka na nieruchomości pożyczkobiorców oraz weksel. Bank miał prawo wypowiedzieć umowę w przypadku niedokonania spłaty dwóch kolejnych rat w umówionym terminie. Ponieważ pożyczkobiorcy nie spłacali pożyczki, pismem z 14 kwietnia 2009 r. bank wypowiedział umowę. Na dzień wezwania zaległość pozwanych wynosiła 8.541 zł. W dniu 4 września

2009 r. pożyczkobiorcy podpisali z bankiem ugodę, w której strony umowy pożyczki dokonały zmiany warunków płatności rat. Ponieważ pożyczkobiorcy nadal nie spłacali rat, pismem z 13 października 2010 r. bank na podstawie §5 ugody wypowiedział umowę, powołując się na zaległości w spłacie. W dniu 7 stycznia 2011 r. bank wystawił przeciwko pozwany bankowy tytuł egzekucyjny, któremu Sąd Rejonowy postanowieniem z 31 stycznia 2011 r. nadał klauzulę wykonalności do kwoty 255.000 zł. Postanowieniem z 26 października 2013 r. komornik sądowy umorzył postępowanie egzekucyjne przeciwko pożyczkobiorcom z uwagi na jej bezskuteczność. Umową cesji z 23 grudnia 2014 r. (...) SA zbył na rzecz powoda pakiet wierzytelności, wśród których znajdowała się również wierzytelność banku w stosunku do pozwanej i jej męża z tytułu pożyczki z 12 sierpnia 2004 r. Konsekwencją cesji wierzytelności było również przeniesienie hipoteki na rzecz powoda. W dniu 31 grudnia 2016 r. zmarł mąż pozwanej.

W ustalonym przez siebie stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że:

- powództwo jest zasadne w świetle przepisów art. 720 k.c.;
- pozwana nie kwestionowała zawarcia umowy, zalegania ze spłatami ani przejścia wierzytelności na stronę powodową;
- pozwana nie udowodniła wysokości uiszczanych na poczet zadłużenia kwot.

Wyrok powyższy zaskarżyła w całości apelacją pozwana, wnosząc o jego zmianę poprzez oddalenie powództwa, ewentualnie uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

Apelująca zarzuciła: 1) naruszenie art. 69 i art. 75 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe poprzez ich niezastosowanie; 2) naruszenie art. 481 §1 k.c. przez jego błędne i niewłaściwe zastosowanie; 3) naruszenie art. 354 §1 k.c., art. 471 i nast. k.c. i art. 6 k.c., poprzez ich niezastosowanie; 4) naruszenie art. 233 §1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i niezgodność istotnych ustaleń Sądu z treścią tego materiału, co miało wpływ na treść zapadłego rozstrzygnięcia; 5) naruszenie art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie, podczas gdy dochodzenie roszczenia jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i stanowi nadużycie prawa; 6) naruszenie art. 385¹ k.c. przez jego niezastosowanie; 7) błąd w ustaleniach faktycznych

przez przyjęcia, że powód wykazał, iż przedmiotowe roszczenie jest uzasadnione, podczas gdy roszczenie nie zostało wykazane zarówno co do zasady, wysokości, jak i wymagalności; 8) naruszenie art. 720 k.c. przez jego błędne zastosowanie; 9) nierozpoznanie istoty sprawy.

Skarżąca podniosła także zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługuje na uwzględnienie częściowo.

Sąd Okręgowy prawidłowo, z poszanowaniem reguł wyrażonych w przepisie art. 233 §1 k.p.c. ustalił stan faktyczny sprawy, co sprawiło, że Sąd Apelacyjny przyjął go za własny.

Najdalej idącym był zarzut nierozpoznania istoty sprawy, który jednak nie został w żaden sposób uzasadniony. Za wystarczające w tej sytuacji uznać zatem należy stwierdzenie, że zarzut ten uznać należało za całkowicie bezpodstawny, albowiem Sąd pierwszej instancji poddał ocenie żądanie zgłoszone w pozwie oraz odniósł się do stanowiska procesowego pozwanej.

Sąd Okręgowy nie naruszył także art. 233 §1 k.p.c., którego to zarzutu również skarżąca w żaden sposób nie uzasadnia. Jest to o tyle istotne, że zarzut ten ma charakter procesowy, co oznacza, że jest wiążący dla sądu odwoławczego także co do swojego zakresu. Już zatem z tego względu zarzut powyższy uchylał się spod kontroli instancyjnej.

Za chybione uznać należało również twierdzenie o wystąpieniu błędów w ustaleniach faktycznych. Do wniosku takiego prowadzi już sama treść relewantnego zarzutu apelacji, w którym nie zakwestionowano konkretnego ustalenia, lecz wyciągnięte przez Sąd Okręgowy wnioski, które podlegały ocenie poprzez pryzmat prawa materialnego, o czym niżej.

Nietrafnie zarzuciła również w uzasadnieniu apelacji pozwana naruszenie art. 230 k.p.c. Jakkolwiek w istocie skarżąca wносиła w sprzeciwie od nakazu zapłaty o oddalenie powództwa, to powoływała się przy tym jedynie na swoją trudną sytuację życiową oraz wcześniejsze spłacanie rat kredytu. W żaden sposób natomiast nie zakwestionowała ani skuteczności wypowiedzenia, ani przelewu wierzytelności. Nie zarzucała również, że poszczególne czynności nie były dokonywane przez osoby umocowane do działania w imieniu banku czy powoda. Zestawienie takiego stanowiska z faktem prowadzenia rozmów ugodowych mających na celu uregulowanie zobowiązania pozwalało na przyjęcie ww. okoliczności za przyznane w rozumieniu art. 230 k.p.c.

Nie ma także racji pozwana, twierdząc, że powód nie wykazał swojego roszczenia co do wysokości. Apelująca pomija w tym zakresie dwie istotne okoliczności. Po pierwsze, powód w rozpoznawanej sprawie dochodził wyłącznie części należności głównej (k. 4). Po wtóre, pozwana wraz z mężem zawarła w dniu 4 września 2009 r. umowę ugody z kredytodawcą, której uznali w całości wierzytelność banku, przyznając jednocześnie, że jest ona wymagalna, co z kolei oznacza, że wypowiedzenie było skuteczne. Skoro powód udowodnił, że na dzień zawarcia ugody niespłacona należność główna wynosiła 145.397,39 zł, rzeczą pozwanej było udowodnienie, że po tej dacie dokonała jakichkolwiek wpłat na poczet zadłużenia. W konsekwencji uznać należało, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo zastosował art. 6 k.c.

Nieskuteczne okazały się również podniesione w apelacji zarzuty obrazy przepisów prawa materialnego. Okoliczność, czy strony zawarły pożyczkę w rozumieniu art. 720 k.c. czy kredyt unormowany w art. 69 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (t. jedn. Dz. U. z 2018 r., poz. 2187, dalej: prawo bankowe), była całkowicie nieistotna, szczególnie w kontekście art. 78 prawa bankowego. Wypowiedzenie umowy nastąpiło zgodnie z jej treścią, co potwierdzili zresztą sami pożyczkodawcy w zawartej następczo ugodzie. W tej sytuacji nie może być też mowy o naruszeniu art. 75 ust. 1 prawa bankowego.

Za niezrozumiałe uznać należało zarzuty obrazy art. 481 §1 k.c. (w kontekście uzasadnienia tego zarzutu), w sytuacji gdy powód dochodził wyłącznie należności głównej oraz art. 354 §1 k.c. i art. 471 k.c., skoro powód nie dochodził odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy. Skarżąca nie uzasadniła również, na czym polegać miałyby naruszenie przez Sąd art. 385¹ k.c. Wystarczające wydaje się zatem jedynie stwierdzenie, że uchybienia temu przepisowi Sąd Apelacyjny nie dostrzegł.

Nietrafiony okazał się także zarzut obrazy art. 5 k.c. Przede wszystkim skarżąca nie wskazała, do naruszenia której z zasad współżycia społecznego miało dojść. Niezależnie od tego sama bezspornie trudna sytuacja życiowa pozwanej nie świadczy o nadużyciu przez powoda prawa podmiotowego, gdy się zważy, że zobowiązanie powstało jeszcze przed tragicznym wydarzeniem w życiu apelującej. Skarżąca nie wskazała nadto, nie mówiąc o udowodnieniu tej okoliczności, że wypowiedzenie umowy, którego przecież wcześniej nie kwestionowała, było sprzeczne z art. 5 k.c.

Za częściowo skuteczny uznać należało natomiast zarzut przedawnienia roszczenia, które nota bene Sąd Okręgowy powinien był wziąć pod uwagę z urzędu, stosownie do art. 5 ust. 4 ustawy dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny i niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 1104). Roszczenie pożyczkodawcy stało się wymagalne już w 2009 r. Przerwanie biegu przedawnienia poprzez wszczęcie postępowania egzekucyjnego było nieskuteczne w stosunku do niebędącego bankiem nabywcy wierzytelności (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2019 r., I CSK 5/18). W tej sytuacji termin przedawnienia roszczenia jako związanego z prowadzoną przez bank działalnością gospodarczą upłynął stosownie do art. 118 k.c. w 2012 r. co do należności głównej, a w konsekwencji nie mogą być dochodzone także odsetki od tejże (por. uchwałę Sądu Najwyższego z 10 listopada 1995 r., III CZP 156/95, OSNC 1996, nr 3, poz. 31). Niemniej zauważyć należało, że dochodzona w rozpoznawanej sprawie wierzytelność zabezpieczona była hipoteką umowną zwykłą do kwoty 170.000 zł, na co zresztą powód powoływał się już w pozwie. W tych okolicznościach zastosowanie znajdował art. 77 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (dalej: u.k.w.h.) w brzmieniu obowiązującym w dacie jej ustanowienia (art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. Nr 131, poz. 1075). Powoływany przepis daje wierzycielowi hipotecznemu prawo do uzyskania zaspokojenia z nieruchomości obciążonej. Uprawnienie to jednocześnie zostało wyłączone z mocy przepisu w stosunku do roszczenia o odsetki. W zakresie odsetek od należności głównej powództwo podlegało zatem oddaleniu. Jednocześnie wobec faktu, że pozwana odpowiada wyłącznie jako dłużnik rzeczowy, jej odpowiedzialność na podst. art. 319 k.p.c. ograniczona została do udziału w nieruchomości oraz wysokości hipoteki.

Modyfikacja rozstrzygnięcia co do meritum skutkowałą jednocześnie koniecznością zmiany orzeczenia w przedmiocie kosztów procesu. W ocenie Sądu Apelacyjnego w okolicznościach rozpoznawanej sprawy zastosowanie winien znaleźć art. 100 k.p.c. Wprawdzie mając na uwadze wartość przedmiotu sporu, pozwana uległa żądaniu w całości, jednak de facto zwolniona została z obowiązku zapłaty odsetek o znacznej wartości, a nadto ograniczeniu rzeczowemu uległa jej odpowiedzialność. Z tego względu Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że winna ona zwrócić powodowi jedynie opłatę od pozwu.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 §1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego przyjęto art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. Koszty obu stron ograniczyły się do wynagrodzeń pełnomocników, a apelacja uwzględniona została w istotnej części.

SSA Teresa Rak SSA Marek Boniecki SSO Wojciech Żukowski